

Sygn. akt IV Pa 12/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Dorota Załęska (spr.)

Sędziowie: Sławomir Matusiak

Sławomir Górny

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 marca 2021 r. w Sieradzu

sprawy z powództwa R. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą P.U.H. (...) z siedzibą w S.

przeciwko O. B.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu – Sądu Pracy

z dnia 7.12.2020 roku sygn. akt IV P 14/20

1. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i podwyższa kwotę odszkodowania do 25 000 (dwudziestu pięciu tysięcy) złotych;
2. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 i znosi wzajemnie koszty procesu między stronami za I instancję;
3. Oddala apelację w pozostałej części;
4. Znosi wzajemnie koszty procesu między stronami za II instancję.

Sygn. akt IV Pa 12/21

UZASADNIENIE

R. K. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą P.U.H. (...) z siedzibą w S. wystąpił przeciwko O. B. z powództwem o zapłatę kwoty 50 000 zł., z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 05 maja 2020 r. do dnia zapłaty tytułem kary umownej za naruszenie zakazu konkurencji i zasądzenia kosztów postępowania. W uzasadnieniu żądania powód podniósł, iż w ramach prowadzonej działalności polegającej na hurtowej i indywidualnej sprzedaży mebli w Polsce i poza granicami kraju zatrudniał pozwanego w okresie od 25 listopada 2015r. do 05 kwietnia 2019r. Większość mebli z oferty handlowej powoda jest produkowana według wzorów zaprojektowanych przez powoda będących efektem jego myśli twórczej, z których znaczna część objęta została ochroną jako zarejestrowane wzory przemysłowe. Do obowiązków pozwanego należało pozyskiwanie nowych kontrahentów hurtowych z Unii Europejskiej i spoza UE, wyszukiwanie producentów mebli na Ukrainie, którzy na zlecenie powoda wykonywaliby meble jego projektu, pozyskiwanie towarów od innych producentów do dalszej sprzedaży hurtowej oraz bieżąca

obsługa klientów indywidualnych. Pozwany miał dostęp do szeregu ważnych informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa powoda, w szczególności miał dostęp do bazy klientów i dostawców oraz do informacji o atrakcyjności sprzedaży poszczególnych wzorów mebli. W dniu 04 grudnia 2017r. strony zawarły umowę o zakazie konkurencji i obowiązku zachowania tajemnicy, która przewidywała zakaz prowadzenia przez pozwanego konkurencyjnej działalności w trakcie trwania zatrudnienia u powoda oraz przez okres jednego roku po ustaniu stosunku pracy. W umowie przewidziano, iż pozwany w wypadku naruszenia zakazu konkurencji będzie zobowiązany do zapłaty kary umownej w wysokości 100 000zł za każdy przypadek naruszenia. Pozwany był jedynym pracownikiem, który utrzymywał kontakty z klientami posługującymi się językiem ukraińskim i rosyjskim. Z uwagi na nieznaną znajomość języka powód nie miał możliwości weryfikacji treści korespondencji prowadzonej przez pozwanego, który kilka razy wyjeżdżał do producentów mebli w celu skompletowania dokumentów potrzebnych do wywozu mebli do Izraela i jako tłumacz pośredniczył w nawiązaniu relacji handlowych z ukraińską firmą (...), z którą powód nawiązał współpracę zlecając produkcję zaprojektowanych przez siebie mebli. W związku ze zwolnieniem chorobowym pozwanego trwającym od października 2018 roku powód zatrudnił kolejnego pracownika ze znajomością języka rosyjskiego. W styczniu 2019 roku powód i jego pracownicy natrafili na aukcjach internetowych na oferty mebli o identycznych wymiarach i wyglądzie jak meble zaprojektowane przez powoda i wykonywane przez (...). Według ustaleń powoda meble te były wprowadzane do obrotu przez firmę (...) ze S.. Z korespondencji mailowej pozwanego wynikało, że pozwany pośredniczył w kontaktach handlowych między różnymi firmami z branży meblowej, przekazywał innym podmiotom informacje stanowiące tajemnicę przedsiębiorstwa powoda i współpracował z firmą (...). Powód zlecił obserwację pozwanego, który w czasie zwolnienia chorobowego kilkakrotnie udał się do firmy (...). W dniu 5 kwietnia 2019r. powód rozwiązał z pozwanym umowę o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych poprzez naruszenie obowiązującego pozwanego zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej i obowiązku zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa. Powód zlecił dalszą obserwację powoda i ustalił, iż powód przebywa codziennie na terenie firmy (...). W uzasadnieniu żądania powód podniósł, iż obciążenie pozwanego karą umowną jest uzasadnione z uwagi na naruszenie zakazu działań konkurencyjnych poprzez zawarcie przez pozwanego i współników firmy (...) z firmą (...) umowy przedstawicielstwa z wyłącznością z dnia 25 kwietnia 2019r. oraz poprzez nawiązanie stałej współpracy pozwanego z firmą (...). Powód dochodzi zapłaty połowy kary umownej mając na uwadze wysokość odszkodowania, które byłoby wypłacone pozwanemu gdyby nie naruszył zakazu podejmowania działalności konkurencyjnej.

O. B. powództwa nie uznał i wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania. W odpowiedzi na pozew potwierdził, że był zatrudniony w firmie powoda w latach 2015-2019 oraz, że w dniu 04 grudnia 2017r. strony zawarły umowę o zakazie konkurencji. Pozwany podniósł, iż nie miał możliwości negocjacji umowy i nie miał wpływu na jej treść; obawiał się, iż niepodpisanie umowy może skutkować utratą pracy. Powód wykorzystał trudną sytuację materialną i życiową pozwanego, który na utrzymaniu miał żonę i dziecko. Urata pracy i niepodjęcie nowego zatrudnienia w ciągu 30 od dnia zgłoszenia do (...) Urzędu Wojewódzkiego mogła się wiązać z utratą prawa pobytu w Polsce i koniecznością powrotu na Ukrainę. Pozwany wykonywał obowiązki pracownicze rzetelnie, a jego praca przynosiła powodowi wymierne efekty. Powód nie poniósł żadnej szkody w związku z działalnością pozwanego. Wysokość wypłacanego pozwanemu wynagrodzenia minimalnego była nieadekwatna do nałożonych obowiązków oraz do zawartej przez strony umowy o zakazie konkurencji. Powód nie wypłacał pozwanemu po ustaniu zatrudnienia przewidzianego w umowie odszkodowania w wysokości 1/4 wynagrodzenia miesięcznego w zamian za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej. Pozwany podniósł zarzut, iż dochodzona kwota 50 000zł jest rażąco wygórowana w stosunku do wysokości odszkodowania z tytułu powstrzymania się od działalności konkurencyjnej. Kara umowna określona została na kwotę 50 000,00zł z tytułu naruszenia zakazu konkurencji w okresie zatrudnienia oraz na kwotę 100 000,00zł z tytułu naruszenia zakazu konkurencji po ustaniu zatrudnienia. Odszkodowanie w zamian za powstrzymanie się od prowadzenia działalności konkurencyjnej po ustaniu stosunku pracy ustalone zostało natomiast na kwotę łącznie 6 750,00zł brutto za okres 12 miesięcy. Zdaniem pozwanego tak duża różnica pomiędzy wysokością opisanych świadczeń jest nieuzasadniona. Kara umowna i odszkodowanie nie mogą pozostawać ze sobą w dużej dysproporcji i rażąco od siebie odbiegać. Zawarta przez strony umowa stanowi umowę prawa pracy i jej wykładnia powinna uwzględniać zasadę ryzyka pracodawcy i ograniczonej odpowiedzialności pracownika. Wysokość kary umownej została jednostronnie określona przez powoda w oderwaniu od faktycznej wartości zakazu

konkurencji. Kwota kary umownej jest niewiele niższa od wynagrodzenia otrzymanego przez pozwanego w całym okresie zatrudnienia w firmie powoda. Powód otrzymał od firmy (...) odszkodowanie w wysokości kilkudziesięciu tysięcy Euro w związku ze sprzedażą firmie (...) mebli mimo zastrzeżenia dla powoda prawa wyłączności.

W odpowiedzi na stanowisko pozwanego w piśmie procesowym z 07 sierpnia 2020 r. powód zaprzeczył jakoby w związku z zawarciem umowy o zakazie konkurencji wywierał na pozwanego presję. Była to standardowa umowa zawierana z pracownikami posiadającymi dostęp do szeregu informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa. Powód podniósł, że praca pozwanego przynosiła wymierne efekty, które jednak malały z biegiem czasu i nie mogły przekładać się na wyższe wynagrodzenie pozwanego. Niska kara umowna może nie działać motywująco na pracownika.

Wyrokiem z 7 grudnia 2020r. Sąd Rejonowy w Wieluniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.750 zł., z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 maja 2020 r. do dnia zapłaty (pkt. 1 wyroku), oddalając powództwo w pozostałej części (pkt. 2 wyroku) i nie obciążył powoda kosztami procesu (pkt. 3 wyroku).

Wyrok zapadł po następujących ustaleniach i ich ocenie prawnej:

O. B. zatrudniony był w P.U.H. (...) w okresie od 25 listopada 2015 do 05 kwietnia 2019r. na stanowisku pracownika biurowego na podstawie umowy o pracę z wynagrodzeniem od 1 stycznia 2018 r. w wysokości 2 300 zł miesięcznie. Umowa o pracę z pozwanym rozwiązana została przez pracodawcę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych.

Po nawiązaniu przez strony stosunku pracy pozwany zajmował się przez parę miesięcy tłumaczeniem cenników, następnie zajmował się logistyką transportową i magazynową i pozyskiwaniem klientów na terenie Litwy, Łotwy i Estonii, jednak nie obsługiwał kluczowych klientów. Pozwany za zlecenie powoda znalazł na Ukrainie trzy firmy, w tym (...), w celu przeniesienia produkcji sprzedawanych przez powoda mebli na Ukrainę. Pozwany przekazał firmie (...) dane techniczne mebli; (...) dokonał wyceny mebli i oferta zainteresowała powoda. Meble miały lepszą jakość, były o 35% tańsze od produkowanych dotychczas i (...) zapewniał powodowi nieograniczony dostęp do mebli. Po rozpoczęciu współpracy z (...) sytuacja firmy powoda poprawiła się. Pozwany zajmował się utrzymaniem i kontrolą jakości produkowanych mebli, wprowadzaniem nowych projektów, wysyłał zamówienia, kontrolował rozładunki i poszukiwał transportu.

W dniu 04 grudnia 2017 r. pozwany podpisał umowę o zakazie konkurencji, na podstawie której zobowiązał się w okresie zatrudnienia w firmie powoda oraz w okresie roku po ustaniu stosunku pracy nie prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy. Zgodnie z umową, działalnością konkurencyjną było prowadzenie działalności gospodarczej lub wykonywanie na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, Unii Europejskiej oraz na Ukrainie, w Rosji, Mołdawii i Białorusi pracy na rzecz podmiotów prowadzących którykolwiek z rodzajów działalności prowadzonej przez pracodawcę oraz udostępnianie osobom trzecim lub wykorzystywanie bez zgody pracodawcy danych marketingowych pozostających w dyspozycji pracodawcy, udostępnianie osobom trzecim poufnych danych dotyczących klientów i dostawców pracodawcy, udostępnianie osobom trzecim bez zgody pracodawcy wzorów mebli produkowanych przez pracodawcę lub na zlecenie pracodawcy. W zamian za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej po ustaniu stosunku pracy pracownik miał otrzymać odszkodowanie w wysokości 1/4 wynagrodzenia za pracę, jakie otrzymał w miesiącu poprzedzającym rozwiązanie lub wygaśnięcie stosunku pracy. Za naruszenie zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy pracownik zobowiązany został do zapłaty na rzecz pracodawcy kary umownej w kwocie 100.000 zł za każdy przypadek naruszenia zakazu i zwrotu pracodawcy odszkodowania. Powód podpisał umowę o zakazie konkurencji również z innymi zatrudnionymi w swojej firmie pracownikami.

Od października 2019 roku pozwany zatrudniony jest w firmie (...) na stanowisku pracownika biurowego i zajmuje się kontrolą, dostarczaniem produktów i współpracą z firmami z Ukrainy. W czerwcu 2019 roku pozwany przebywał w biurze firmy (...) w O. i udzielił informacji o meblach J. K., który jako detektyw wynajęty przez R. K. prowadził obserwację pozwanego i w ramach zlecenia dokonał w tej firmie zakupu mebli. Firma (...) zajmuje się produkcją mebli tapicerowanych i dostarcza różnego rodzaju meble do krajów całego świata. Przez krótki czas (...) współpracowała z

ukraińską firmą (...), w związku z czym firma (...) zawarła z powodem ugodę w przedmiocie odszkodowania z tego tytułu. Pozwany ma na utrzymaniu dziecko i żonę, która nie pracuje, jest lekarzem i stara się o pozwolenie na pracę w Polsce; rodzina utrzymywała się wyłącznie z pracy pozwanego. Podjęcie nowego zatrudnienia po rozwiązaniu umowy o pracę wiązało się z koniecznością otrzymania pozwolenia na pracę.

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2019 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Wieluniu odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie:

I. mającego miejsce w okresie od 06 września 2016 r. do 04 kwietnia 2019 r. w bliżej nieokreślonym miejscu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przypisania przez ustaloną firmę autorstwa projektu wynalazczego twardych i miękkich mebli opatrzonych znakiem patentowym, a następnie wprowadzenia ich do obrotu w wyniku czego powstały straty nie mniej niż 1 milion złotych na szkodę firmy P.U.H. (...), ujawnionego w miejscowości W., to jest o czyn z art. 303 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. prawo własności przemysłowej, art. 116 ust. 1 ustawy z dnia 04 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych w zw. z art. 11 § 2 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego,

II. mającego miejsce w okresie czasu od 06 września 2016 r. do 04 kwietnia 2019 r. w miejscowości S. ujawnienia innym podmiotom przez O. B. wbrew przyjętym na siebie zobowiązaniom informacji, z którymi zapoznał się w związku z wykonywaną pracą w firmie P.U.H. (...), to jest o czyn z art. 266 § 1 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego. Postanowieniem z dnia 25 listopada 2019 r. Sąd Rejonowy w Wieluniu w sprawie II Kp 307/19 nie uwzględnił zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonego R. K. na punkt II. postanowienia i utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Powyższe ustalenia Sąd Rejonowy poczynił na podstawie dowodów zawartych w sprawie - umowa o zakazie konkurencji zeznań stron, postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wieluniu, zeznań świadków A. N., M. R., J. K.. Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadka A. K. o wielotysięcznych stratach finansowych i stracie miliardowego obrotu oraz całej bazy klientów hurtowych oraz A. N. o dużych stratach firmy (...) z powodu działań pozwanego. Zeznania te, jak i zeznania powoda R. K. o poniesionych szkodach w związku z naruszeniem przez pozwanego zakazu konkurencji nie zostały potwierdzone żadnymi dowodami w sprawie.

Przechodząc do rozważań prawnych, Sąd I instancji nawiązał do treści art. 101¹ § 1 k.p.,

zgodnie z którym w zakresie określonym w odrębnej umowie, pracownik nie może prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy ani też świadczyć pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność. Stosownie do treści art. 101² § 1 k.p. § 1. przepis art. 101¹ § 1 k.p. stosuje się odpowiednio, gdy pracodawca i pracownik mający dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, zawierają umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. W umowie określa się także okres obowiązywania zakazu konkurencji oraz wysokość odszkodowania należnego pracownikowi od pracodawcy. Zgodnie z art. 102² § 3 zdanie pierwsze k.p. odszkodowanie nie może być niższe od 25% wynagrodzenia otrzymanego przez pracownika przed ustaniem stosunku pracy przez okres odpowiadający okresowi obowiązywania zakazu konkurencji; odszkodowanie może być wypłacane w miesięcznych ratach.

Sąd Rejonowy wskazał na przyznanie przez pozwanego podjęcia zatrudnienia od października 2019 roku na stanowisku pracownika biurowego w firmie (...), której działalność polega na produkcji mebli tapicerowanych oraz sprzedaży różnego rodzaju mebli do krajów całego świata oraz na podstawie zeznań pozwanego i świadka M. R. (1), że przez krótki czas (...) współpracowała z ukraińską firmą (...), która produkuje meble dla firmy powoda. Z tych faktów sąd meriti wywiódł, że pozwany naruszył wynikający z łączącej strony umowy zakaz konkurencji, podejmując zatrudnienie w firmie (...), która zajmuje się podobnie jak firma powoda sprzedażą mebli i uznał co do zasady żądanie powoda za uzasadnione. Sąd Rejonowy odwołał się jednak do odpowiedzi na pozew, w której pozwany domagając się oddalenia powództwa w całości, zakwestionował jednocześnie wysokość kary umownej dochodzonej w kwocie 50 000 zł uznając ją za rażąco wygórowaną, a to z uwagi na stosunek wysokości kary umownej do wysokości odszkodowania ustalonego dla pozwanego w zamian za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej. Tym samym pozwany podniósł zarzut rażącego wygórowania kary umownej, stanowiący przesłankę miarkowania kary

umownej; na podstawie art. 484 § 2 k.c., który znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie poprzez art. 300 k.p., gdyż dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2019 r. I PK 257/17 publ. Legalis numer 1879935).

Odwołując się do zawartej przez strony umowy o zakazie konkurencji, sąd meriti wskazał, że kara umowna za naruszenie przez pracownika zakazu konkurencji w okresie jednego roku po ustaniu stosunku pracy ustalona została w wysokości 100.000zł. Pracodawca natomiast zobowiązał się do wypłacenia byłemu pracownikowi w zamian za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej w okresie jednego roku po ustaniu stosunku pracy odszkodowania w wysokości 1/4 otrzymanego przez pracownika wynagrodzenia, czyli kwoty łącznie

6750 zł. Z porównania wysokości tych kwot, wysokość świadczeń pozostaje w rażącej dysproporcji. Sąd Rejonowy wskazał przy tym, że poza zeznaniami powoda i świadków - żony powoda A. K. i pracownicy A. N., brak jest dowodów na to, aby powód poniósł faktycznie szkodę, w związku z naruszeniem przez pozwanego zakazu konkurencji, poprzez zatrudnienie w firmie (...). Jak wynika z zeznań stron, powód otrzymał ponadto od firmy (...) odszkodowanie w związku z podjęciem przez (...) współpracy firmą (...). Dalej Sąd I instancji wywiódł, iż miarkując wysokość kary umownej należy mieć na uwadze również sytuację materialną i rodzinną pozwanego, który ma na utrzymaniu dziecko i żonę, która stara się o pozwolenie na pracę w Polsce w charakterze lekarza. Poszukiwanie innego zatrudnienia niż w firmie (...), prowadzonej przez M. R. (1), znajomego pozwanego, mogło wiązać się z utratą dochodu dla rodziny pozwanego. Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd co do zasady uwzględnił powództwo i uznając za uzasadniony zarzut pozwanego z art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p., zasądził od pozwanego na rzecz powoda karę umowną w wysokości odpowiadającej kwocie odszkodowania, które powód zobowiązał się wypłacić pozwanemu za cały okres powstrzymania się od prowadzenia działalności konkurencyjnej po ustaniu zatrudnienia, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wezwania do zapłaty. W pozostałej części Sąd oddalił powództwo, mając na uwadze rażąco wygórowane żądanie kary umownej w wysokości 50 000zł.

Sąd nie obciążył powoda R. K. obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego na rzecz pozwanego mimo częściowego tylko uwzględnienia żądania (art. 100 k.p.c.), mając na uwadze, iż co do zasady powództwo było uzasadnione, jednak wysokość należnej sumy z uwagi na miarkowanie kary umownej zależała od oceny Sądu.

Apelację od wyroku złożył pełnomocnik powoda, zaskarżając wyrok w części tj. w zakresie:

- pkt. 2 wyroku - w zakresie oddalającym powództwo ponad kwotę 6.750 zł,
- pkt. 3 wyroku, w zakresie w jakim Sąd nie zasądził zwrotu kosztów procesu od pozwanego na rzecz powoda.

II. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił :

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1) błąd w ustaleniach faktycznych poprzez pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego niektórych okoliczności faktycznych, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

2) art. 233 kpc - naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez pominięcie niektórych z dowodów, bądź niesłuszną odnowę wiarygodności innym dowodom, w następstwie których Sąd ad meriti dokonał dowolnej oceny, wybiórczo potraktowanego materiału dowodowego,

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 484 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p poprzez błędną jego wykładnię, a konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, polegające na nieprawidłowym zastosowaniu kryteriów miarkowania kary umownej, w następstwie czego niewłaściwie ustalono wysokość kary umownej, po jej obniżeniu.

Wskazując na powyższe apelujący wnosił o:

1) zamianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda:

a) kwoty 50.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 maja 2020 r. do dnia zapłaty,

b) zwrotu kosztów procesu za I instancję, według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego,

2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, apelujący wskazał na pominięcie przez Sąd I instancji kilku istotnych okoliczności faktycznych, potwierdzających naruszenie przez pozwanego zakazu konkurencji i naruszenie uzasadnionego interesu powoda. Sąd ad meriti pominął fakt zawarcia przez pozwanego w dniu 25 kwietnia 2019 r. (czyli w nieco ponad trzy tygodnie po ustaniu stosunku pracy z powodem) wraz ze współnikami firmy (...) w O., umowę przedstawicielstwa z wyłącznością (Umowa nr (...)) z ukraińską firmą (...), z którą powód był związany umową wyłączności na produkcję mebli, według jego projektów. Pozwany miał bezpośredni kontakt z firmą (...) przez kilka lat, w ramach wykonywania obowiązków pracowniczych u powoda. Nadto Sąd I instancji pominął okoliczność współpracy pozwanego z firmą (...) z O., jeszcze w trakcie zatrudnienia pozwanego u powoda (co wynika z korespondencji mailowej pozwanego, załączonej przez powoda do akt sprawy o sygn. akt IV P 13/19) oraz po ustaniu zatrudnienia u powoda, ale jeszcze przed nawiązaniem przez pozwanego stosunku pracy z firmą (...), w październiku 2019 r. Z obserwacji podjętych przez powoda i jego małżonkę w kwietniu 2019 r. (przez co najmniej 10 dni) wynikało, że pozwany stale przebywał w siedzibie firmy (...) w O., przez około 6-8 godzin dziennie. Ponadto, jak wynika z przesłuchania powoda i zeznań świadków: A. K. i A. N. (którym Sąd nie odmówił wiarygodności w tym zakresie) pozwany uczestniczył w odbiorze mebli w firmie (...). Z informacji uzyskanych przez A. N. z agencji celnej w dniu 26 kwietnia 2019 r. wynikało, iż w tym dniu będzie realizowana dostawa mebli z ukraińskiej firmy (...) do (...). W wyniku obserwacji podjętych przez powoda w tym dniu ustalono, że przy rozładunku tych mebli w firmie (...) był obecny pozwany. Zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji w czerwcu 2019 r. pozwany przebywał w biurze firmy (...) w O. i udzielił informacji o meblach J. K., który jako detektyw wynajęty przez powoda, prowadził obserwację pozwanego i w ramach zlecenia dokonał w tej firmie zakupu mebli. Z zeznań tegoż świadka wynika znacznie więcej - pozwany nie tylko udzielał informacji J. K., lecz uczestniczył aktywnie w procesie sprzedaży meblościanki oraz przywiózł ją kupującemu z magazynu firmy (...) (co zostało utrwalone na zdjęciach wykonanych przez J. K., załączonych do akt sprawy). Sąd ad meriti nie odmówił wiarygodności zeznaniom świadka J. K., który przywołał powyższe okoliczności, jednak nie powołał ich przy ustalaniu stanu faktycznego. Sąd pominął również przy ustalaniu stanu faktycznego okoliczność wynikającą z zeznań powoda (którym Sąd nie odmówił w tym zakresie wiarygodności), iż firma (...) sprzedawała, po niższej cenie niż powód, do wieloletniego i dużego odbiorcy mebli powoda - polskiej firmy (...) - meble wyprodukowane przez ukraińską firmę (...). Meble sprzedawane przez (...) do firmy (...) były takie same jak produkowała ukraińska firma (...) na zlecenie powoda, co powód ustalił poprzez dokonanie „zakupu kontrolowanego” w firmie (...). W świetle zeznań powoda, które również Sąd pominął, powód, na skutek powyższego, utracił możliwość sprzedaży mebli do firmy (...). Z kolei zeznający w charakterze świadka współwłaściciel firmy (...) potwierdził fakt współpracy tej firmy z ukraińską firmą (...).

W świetle pominiętych przez Sąd okoliczności faktycznych pozwany bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia u powoda, a jeszcze przed formalnym zatrudnieniem go w firmie (...) w październiku 2019r., podjął stałą współpracę z firmą (...), co pozostawało w sprzeczności z zakazem konkurencji, wynikającym, z zawartej przez pozwanego w dniu 4 grudnia 2017r. z powodem umowy o zakazie konkurencji. Pominięcie powyższych okoliczności faktycznych miało niechybnie wpływ na rozstrzygnięcie, gdyż Sąd I instancji przy miarkowaniu kary umownej pominął stopień naruszenia przez pozwanego

interesu powoda i sposób zachowania się pozwanego związanego zakazem konkurencji. W świetle powyższych okoliczności faktycznych pozwany podjął bowiem wraz firmą (...) współpracę z ukraińską firmą (...), której powód zlecał produkcję mebli, a z którą pozwany w trakcie zatrudnienia u powoda pozostawał w kontaktach. Z kolei firma (...) sprzedawała meble takie same jak meble oferowane przez powoda, lecz po niższej cenie, do kontrahenta powoda - firmy (...), z którym powód na skutek powyższego utracił możliwość dalszej współpracy.

W zakresie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, apelujący wskazał, że Sąd ad meriti dokonując oceny zebranego materiału dowodowego pominął niektóre z dowodów, bądź niesłusznie odmówił wiarygodności innym dowodom (w całości lub w części). W następstwie wybiórczego potraktowania materiału dowodowego dokonał jego dowolnej oceny, pozostającej w sprzeczności z całokształtem zebranego materiału dowodowego.

Sąd pominął szereg dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności te które wskazują na ciągłość współpracy pomiędzy pozwanym, firmą (...) oraz ukraińską firmą (...). Pozwany bowiem jeszcze w trakcie zatrudnienia u powoda podjął działalność konkurencyjną (w związku z którą powód rozwiązał z pozwanym stosunek pracy bez zachowania okresu wypowiedzenia z winy pozwanego), pośrednicząc pomiędzy wyżej wymienionymi firmami i działalność tę kontynuował, po rozwiązaniu z nim stosunku pracy przez powoda.

W świetle korespondencji mailowej załączonej przez powoda do akt sprawy o sygn. akt IV P 13/19 (o których dopuszczenie jako dowodów z dokumentów wnioskował powód w pozwie w niniejszej sprawie) wynika, iż pozwany, jeszcze w trakcie zatrudnienia u powoda, współpracował z firmą (...) z O. (na rzecz której pośredniczył w kontaktach handlowych z firmami zagranicznymi) oraz z producentem mebli z Ukrainy firmą (...) mimo, iż powód zlecał tej firmie produkcję mebli, według zaprojektowanych przez siebie wzorów. W dniu 25 kwietnia 2019 r. (czyli w kilka tygodni po ustaniu stosunku pracy z powodem) pozwany wraz ze współnikami firmy (...) w O., zawarł umowę przedstawicielstwa z wyłącznością (Umowa nr (...)) z ukraińską firmą (...). Nadto, jak wykazała obserwacja pozwanego, prowadzona w kwietniu 2019 r. przez powoda i jego pracowników oraz w czerwcu 2019 r. przez wynajętego przez powoda detektywa, pozwany podjął stałą współpracę z firmą (...), na długo przed formalnym zatrudnieniem go w tej firmie od października 2019 r. W świetle zeznań świadka J. K., pozwany w szczególności wykonywał czynności sprzedażowe, a ponadto odbierał transporty mebli od firmy (...) (zeznania świadków: A. K. i A. N., przesłuchanie powoda).

Sąd I instancji niesłusznie odmówił wiarygodności zeznaniom świadków: A. K. i A. N. oraz zeznaniom powoda w zakresie szkody, jaką poniosła firma powoda w związku z podjęciem działalności konkurencyjnej przez pozwanego. Odmowa wiarygodności powyższym dowodom, we wskazanym zakresie, jest niezrozumiała, zważywszy, że zeznania te są spójne i logiczne. Uwzględniając kilkumiliardowe obroty powoda w ciągu roku, utrata obrotu w wysokości około 1 miliarda złotych stanowiła dla powoda znaczną szkodę. Na skutek działań pozwanego wielu odbiorców hurtownych nie współpracuje już z powodem, w szczególności duża firma dystrybucji mebli (...). W wyniku powyższego powód utracił potencjalne zyski w wysokości kilkuset tysięcy złotych rocznie. Powód nie jest w stanie wykazać tej straty (ani jej wysokości) żadnymi dokumentami. Kilka dużych firm hurtownych zaprzestało współpracy z powodem - powód może porównywać co najwyżej spadek obrotów i związanych z tym zysków, w stosunku do lat wcześniejszych.

Pominięcie w/w dowodów, czy wybiórcze potraktowanie zeznań powoda oraz świadków: J. K., A. N. i A. K. doprowadziło do pominięcia szeregu okoliczności istotnych dla miarkowania kary umownej. Sąd ad meriti nie wziął bowiem pod uwagę faktu świadomego i celowego podjęcia działalności konkurencyjnej przez pozwanego, o tyle bolesnej w skutkach dla powoda, że działalność konkurencyjna pozwanego odbywała się w obszarze dotychczasowych kontrahentów powoda, z wykorzystaniem wiedzy o dobrze sprzedających się meblach, które zaprojektował powód. Miarkując wysokość kary umownej, Sąd ad meriti nie wziął pod uwagę rozmiarów naruszonego interesu powoda, a winna to być okoliczność istotna z punktu widzenia wysokości kary umownej, jaką winien zapłacić pozwany za podjęcie działalności konkurencyjnej.

Niezrozumiałym jest także przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom pozwanego, który w ramach przesłuchania stron, wielokrotnie mijał się z faktami, również tymi które wynikały z dokumentów (np. z umowy przedstawicielstwa z wyłącznością z ukraińską firmą (...)), bądź zaprzeczał faktowi współpracy z firmą (...) z O..

Sąd ad meriti niesłusznie przyznał walor wiarygodności twierdzeniom pozwanego, że podjęcie przez niego nowego zatrudnienia w Polsce wiązało się z koniecznością uzyskania pozwolenia na pracę, a poszukiwanie przez pozwanego zatrudnienia u innego niż (...) pracodawcy mogło wiązać się z utratą dochodu dla rodziny pozwanego. Powód zaprzeczył tym twierdzeniom, gdyż zatrudnia obcokrajowców i wie, że procedura możliwości zmiany pracy przez Ukraińców, którzy już posiadają pozwolenie na pracę w Polsce (tak jak to miało miejsce w przypadku pozwanego), nie jest długotrwała i skomplikowana. Pozwany natomiast nawiązał formalny stosunek pracy z firmą (...) dopiero po uprawomocnieniu się wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu z dnia 29.08.2019 r. w sprawie o sygn. akt IV P 13/19, oddalającego jego powództwo o odszkodowanie za rzekomo niezgodne z prawem rozwiązanie przez powoda umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pozwanego. W ramach tamtego postępowania była przez powoda podnoszona okoliczność współpracy pozwanego z firmą (...), również po ustaniu stosunku pracy z firmą powoda, a pozwany faktowi takiej współpracy zaprzeczał. Po prawomocnym zakończeniu w/w postępowania pozwany, od października 2019 r., nawiązał z firmą (...) stosunek pracy, na podstawie umowy o pracę. Sąd I instancji uznał natomiast za wiarygodne twierdzenia pozwanego, iż nie mógł on uzyskać zatrudnienia u innego pracodawcy, przez co mógł utracić prawo pobytu w Polsce, a jego rodzina utraciłaby dochód. Dlatego Sąd I instancji niesłusznie wziął również pod uwagę tę okoliczność, jako jedną z przesłanek do miarkowania kary umownej.

W zakresie zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego - art. 484 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., Sąd ad meriti dokonując miarkowania kary umownej, zastrzeżonej w łączącej strony umowie o zakazie konkurencji (a ograniczonej w pozwie do połowy jej wartości), przyjął bezkrytycznie za uzasadnione zarzuty pozwanego, dotyczące dysproporcji pomiędzy karą umowną, a wysokością ustalonego w umowie odszkodowania za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej. O ile w judykaturze Sądu Najwyższego można odnaleźć stanowisko, że kara umowna nie może być rażąco wygórowana w stosunku do całości odszkodowania należnego byłemu pracownikowi za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej, to Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach, stoi również na stanowisku, że kara ta powinna w pewnym stopniu odpowiadać wartości szkody możliwej do poniesienia przez pracodawcę wskutek naruszenia zakazu konkurencji. Przy ocenie rażącego wygórowania kary umownej mają znaczenie również okoliczności, które pojawiły się po zawarciu umowy o zakazie konkurencji, jak rozmiar szkody poniesionej przez pracodawcę i sposób zachowania się pracownika związanego zakazem konkurencji (wyrok z dnia z 23 stycznia 2008 r., II PK 127/2007, OSNP 2009, nr 13-14, poz. 168, nr LEX nr 508335).

Nadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przy ocenie rażącego wygórowania kary umownej należy uwzględniać nie tylko poniesioną przez wierzyciela szkodę w sensie materialnym, ale również naruszenie jego uzasadnionego interesu, który realizuje się bądź przez wykonanie zobowiązania zgodnie z jego treścią, bądź przez zapłatę kary umownej (wyrok z dnia 4 lipca 2007 r., II PK 359/06, OSNP 2008, nr 15-16, poz. 223, LEX nr 422721).

Odnosząc powyższe stanowiska zaprezentowane w judykaturze Sądu Najwyższego do okoliczności niniejszej sprawy, Sąd ad meriti zastosował nieprawidłowe kryteria miarkowania kary umownej. Po pierwsze, Sąd I instancji dokonał jedynie porównania nominalnej wysokości zastrzeżonej kary umownej i odszkodowania, do którego zapłaty zobowiązał się powód, uznając, że wysokość tych należności pozostaje w rażącej dysproporcji. Takie zestawienie nominalnych wysokości w/w należności jest nieporozumieniem, gdyż dysproporcja pomiędzy nimi, z oczywistych względów, jest znacząca i nie stanowi sama w sobie możliwości uznania kary umownej za rażąco wygórowaną, bez oceny dodatkowych okoliczności, które legły u podstaw zastrzeżenia takiej, a nie innej, wysokości kary umownej.

Zawierając umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, powód zamierzał chronić swoje interesy, gdyż pozwany miał dostęp do informacji, które pracodawca uważał za szczególnie ważne, ponieważ ich ujawnienie mogłoby narazić go na szkodę. Pracodawca ma prawo chronić swoje interesy, nawet jeśli jego ocena w zakresie „ważności” informacji do których dostęp ma pracownik nie ma obiektywnego uzasadnienia (wyrok z dnia 13 kwietnia 2005 r., II PK 258/04, OSNP 2005, nr 22, poz. 356. * LEX nr 158205). W przypadku obaw powoda były one uzasadnione,

gdyż zmaterializowały się w późniejszym zachowaniu pozwanego, który naruszył zakaz konkurencji już trakcie trwania stosunku pracy z powodem, a bezpośrednio po jego ustaniu, wbrew zawartej umowie, nadal naruszał ten zakaz.

Po drugie, Sąd ad meriti, przyjął (choć niesłusznie jak już wyżej podniesiono, uznając za niewiarygodne w części zeznania niektórych świadków), iż brak jest dowodów wskazujących, aby powód poniósł szkodę, w związku z naruszeniem przez pozwanego zakazu konkurencji. W świetle zeznań powoda oraz świadków: A. N. i A. K. firma powoda, w wyniku działań pozwanego utraciła znaczących hurtownych odbiorców mebli, w szczególności z zagranicy, powodując tym kilkusetmiliardowy spadek dochodów powoda. O ile możliwość dochodzenia kary umownej nie jest uzależniona od wystąpienia szkody związanej z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania wynikającego z umowy o zakazie konkurencji, to ocena zaistniałej z tego powodu szkody może mieć wpływ na ograniczenie, bądź brak ograniczenia wysokości dochodzonej kary umownej. Szkada powoda w chwili orzekania nie była już bowiem hipotetyczna, lecz rzeczywista, a jej rozmiary były znaczne, co czyni zarzut rażącego wygórowania kary nieuzasadnionym.

Po trzecie Sąd ad meriti uznał, iż miarkując wysokość kary umownej należy mieć na uwadze również sytuację materialną i rodzinną pozwanego. Niezalenie od błędnego ustalenia przez Sąd ad meriti sytuacji materialnej i rodzinnej pozwanego, okoliczności te nie powinny wpływać na ocenę ewentualnego rażącego wygórowania kary umownej, a jedynie mogą stanowić ewentualną podstawę do zastosowania art. 320 k.p.c. (wyrok z dnia 4 lipca 2007 r., II PK 359/06, OSNP 2008, nr 15-16, poz. 223, LEX nr 422721).

Po czwarte, sąd ad meriti przy dokonywaniu miarkowania kary umownej pominął okoliczność zawarcia przez pozwanego w dniu 25 kwietnia 2019 r. (wraz ze współnikami firmy (...) w O.), umowy przedstawicielstwa z wyłącznością - Umowa nr (...) z ukraińską firmą (...), z którą powód był związany umową wyłączności na produkcję mebli według jego projektów. Powyższa okoliczność stanowi ewidentne naruszenie przez pozwanego uzasadnionego interesu powoda i jest przykładem rażącej niełojalności ze strony pozwanego, który w trakcie zatrudnienia u powoda, pozostawał w stałych kontaktach z ukraińskim producentem mebli. Jak się później okazało, w wyniku „zakupu kontrolowanego” dokonanego przez detektywa J. K. (zeznającego w niniejszej sprawie w charakterze świadka), działającego na zlecenie powoda, meble sprzedane z udziałem pozwanego w czerwcu 2019 r. w siedzibie firmy (...), były takie same jak meble, których produkcję zlecał powód ukraińskiej firmie (...). Świadczy to nie tylko o podjęciu przez pozwanego współpracy z firmą (...), ale również o pośredniczeniu przez pozwanego w nawiązaniu współpracy przez firmę (...) z producentem mebli, z którym pozwany miał bezpośredni kontakt przez kilka lat, w ramach wykonywania obowiązków pracowniczych u powoda. Sąd ad meriti dokonując miarkowania kary umownej nie wziął pod uwagę świadomego działania pozwanego na szkodę powoda.

Po piąte, skoro Sąd I instancji uznał, że kara umowna zastrzeżona w łączącej strony umowie jest rażąco wygórowana (co powód z przyczyn wyżej wskazanych kwestionuje), to dlaczego uznał, iż winna ona być ekwiwalentna z odszkodowaniem należnym pozwanemu za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej. Przy ekwiwalentnym potraktowaniu kary i odszkodowania, kara umowna nie spełnia swoich funkcji. Kara umowna winna spełniać bowiem funkcje prewencyjną i represyjną, jej zastrzeżenie winno zatem zmierzać do realnego wykonania zobowiązania, którego osiągnięcie może zapewnić jedynie odpowiednio wysoka kara umowna, tak aby stronie nią obciążonej „nie opłacało się” naruszenie zakazu konkurencji. Niska wysokość kary umownej, może bowiem nie działać motywująco na byłego pracownika, aby powstrzymał się od działalności konkurencyjnej. Jeżeli Sąd ad meriti dokonał miarkowania kary umownej to winien ją ustalić, z uwzględnieniem wyżej przywołanej funkcji tej kary, jako kilkukrotność odszkodowania za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej.

W świetle powyższego Sąd I instancji dokonał błędnej wykładni, a w konsekwencji niewłaściwie zastosował art. 484 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. poprzez przyjęcie nieprawidłowych kryteriów miarkowania kary umownej, a konsekwencji niewłaściwe ustalenie wysokości tej kary umownej po jej obniżeniu.

SĄD OKRĘGOWY DODATKOWO USTALIŁ:

Pozwany był obserwowany przez rodzinę powoda, w związku z podejrzeniem pracy na rzecz konkurencyjnej firmy meblowej (...) z.s w S., w czasie zwolnienia lekarskiego (zeznania powoda k. 136).

W tym celu w dniu 3 kwietnia 2019r. powód wraz z pracownicą udał się do firmy (...), gdzie na jej terenie zastał samochód osobowy marki (...) należący do pozwanego. Powód poprosił o kontakt z pozwanym O. B., jednakże właściciel firmy (...) poinformował, że pozwanego nie ma w zakładzie i poprosił o opuszczenie terenu zakładu. Powód udał się na Policję i na jego interwencję dzielnicowy udał się do firmy (...) i na jej placu zastał pojazd pozwanego marki (...), opisując jego nr rejestracyjny i markę. Od właścicieli firmy M. R. i M. R. (1) funkcjonariusz Policji otrzymał potwierdzenie, że w ich zakładzie dość często przebywa pozwany, który pełni rolę nieodpłatnego tłumacza języka rosyjskiego, ponieważ zamawiają meble z Ukrainy. Właściciele poinformowali funkcjonariusza, że pozwanego nie ma w zakładzie. Zapytani o samochód marki (...) poinformowali, że tego dnia przyjechał nim kolega pozwanego o imieniu S.

(notatka urzędowa dzielnicowego z KPP w W. z 3.04.2019r. k. 640 akt IV P13/19) Powód R. K. rozwiązał z pozwanym umowy o pracę w trybie art. 52 kp. z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych polegających na wykonywaniu pracy na rzecz innego pracodawcy w czasie zwolnienia lekarskiego i naruszenie warunków umowy o zakazie konkurencji narażające obecnego pracodawcę na bardzo wysokie koszty finansowe. O. B. złożył odwołanie wnosząc o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wieluniu z 29 sierpnia 2019r., wydanym w sprawie IV P 13/19 powództwo O. B. oddalono.

Pomiędzy firmą (...) z Ukrainy, zwanej dalej jako „Producent” a O. B., M. R. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...), A. W. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...), reprezentowanymi przez O. B., M. R. (1), M. R., A. W. (1), zwanymi dalej „Dealer”, została zawarta umowa przedstawicielstwa z wyłącznością nr (...). Zgodnie z warunkami umowy Producent udziela Dealerowi wyłączone prawo do zakupu od Producenta i sprzedaży klientom produktów na terenie Dealera a Dealer zobowiązuje się do dokonywania płatności za produkty i zapewniania odpowiedniego poziomu obsługi klientów. W przypadku bezpośredniej sprzedaży towarów przez Producenta klientowi Dealera, Producent zobowiązuje się do wypłaty na rzecz Dealera ustalonej prowizji od faktury za okres ubiegającego miesiąca zgodnie z listą sprzedaży. Dana prowizja stanowi różnicę z cennika Dealera a Producenta. Wielkość prowizji jest równa różnicy cen w cenniku Dealera i Producenta. Dealer zobowiązuje się zapewnić instrukcje dotyczące produktów wraz z techniczną dokumentacją, katalogami oraz certyfikatami w języku angielskim, a także wszystkie dokumenty potrzebne do odprawy celnej (umowa przedstawicielstwa z 25.04.2018 k.598 -605 akt IV P13/19).

W dniu 19 kwietnia 2019r. do firmy powoda przywieziono z (...) meble zgodnie z zamówieniem i po ich rozładunku kierowca pożegnał się mówiąc „ do piątku”. Firma powoda nie miała jednak planowanej dostawy na piątek 26.04.2019r. W dniu 26 kwietnia 2019r. na mail firmowy powoda przyszło pismo z agencji celnej o zapłatę należności celnych za meble. Pracownica powoda A. N. skontaktowała się z agencją celną, aby wyjaśnić sprawę i uzyskała informację, że meble przywiezione tirem od producenta (...) z Ukrainy są przeznaczone dla firmy (...) w O.. Powód udał się tego dnia do firmy (...) i obserwował pozwanego, który chodził koło tira, zabierał dokumenty i siedł do biura. Powód zawiadomił o tym fakcie Policję. Szkoda jaką poniósł powód z tytułu dostawy mebli z (...) do (...) wynosi 90.000zł. Wartość mebli na 1 tirze to kwota rzędu 23.000 – 25.000 euro ((zeznania powoda min. 00:28:01 – 00:33:33 - k. 136, zeznania A. N. k. 111 – 111 verte, a w zakresie szkody zeznania powoda min. 00:42:28 - 00:44:34 - k. 137, także zeznania pozwanego min. 02:26:17 k. 142).

Powód skontaktował się z firmą ukraińską (...) w celu wyjaśnienia dostawy mebli do (...) w O. i domagał się od (...) odszkodowania. Ostatecznie zawarto ugodę, w wyniku której (...) zwróciła powodowi koszty reklamacji, powód odstąpił od odszkodowania, a (...) zobowiązał się do przestrzegania warunków umowy na wyłączną produkcję mebli dla powoda. Przyznano też że dostarczała meble firmie (...) i w tym uczestniczył pozwany (zeznania powoda min. 00:23:22 i min 00:51:05 k. 136 verte – 137).

Pozwany miał dostęp do bazy klientów powoda i przeniósł ją do firmy (...) w O.. Pozwany nie zaprzeczył, że na własnego maila przesłał bazę kontrahentów powoda, jednakże uważał, że nie stanowi ona tajemnicy handlowej, ponieważ sam tę bazę stworzył oraz że nie uczynił tego aby z tymi klientami handlować (zeznania powoda min. 00:23:01 - k. 136 i pozwanego min. 02:15:51 - k.142)

Pozwany miał także dostęp do danych - rysunków technicznych mebli produkowanych przez (...) dla powoda, gdyż takie rysunki w czasie zatrudnienia u powoda w ramach obowiązków przekazywał klientom (uwierzytelnione tłumaczenie maila z 13.09.2017r. z załącznikami k. 514 – 531 akt IVP13/19, zeznania powoda min. 00:23: 01 – k.136).

Już w czasie zatrudnienia u powoda, pozwany współpracował z firmą (...) w O.. W dniu 20.03.2017r., (...)przesłała pozwanemu ofertę cennika mebli wraz zdjęciami na dysku z prośbą o przekazanie go zaufanym osobom (mail od (...) z 20.03.2017r. z cennikiem k.425 -428).

Przed podjęciem przez pozwanego oficjalnego zatrudnienia w firmie (...) w O. od października 2019r., wynajęty przez powoda detektyw J. K. w dniach od 25.06.2019 – 28.06.2019 czerwca 2019r. obserwował pozwanego i w wyniku czynności detektywistycznych ustalił, że pozwany w kontrolowanym okresie przebywał w w.w. firmie o różnych porach przez 3 dni, przez 3- 4 godzin. W międzyczasie wyjeżdżał do W. do firmy zaopatrującej firmy meblarskie. Nadto J. K. w dniu 28 czerwca 2019r. na zlecenie powoda dokonał w firmie (...) w O.zakupu kontrolowanego mebli wskazanych przez powoda. Najpierw powód pokazał J. K. w komputerze jaki zestaw mebli ma zakupić – 2 szafki stojące i 2 szafki wiszące z białymi frontami. J. K. udał się do firmy (...), rozmawiał najpierw z jej pracownicą na temat interesujących go mebli. Pozwany obecny w biurze, odszukał meble w obsługiwanym przez siebie laptopie i pokazał je J. K. . Poinformował także o asortymencie firmy, że są meble białe i czarne, że można je układać, informował o gwarancji, udzielił instrukcji co do montażu tych mebli, które J. K. chciał zakupić, podał także cenę netto. J. K. dokonał zakupu zestawu szafek, po czym pozwany udał się do magazynu i przywiózł je w paczkach na wózku. J. K. udał się z nimi do powoda, który po rozpakowaniu paczek w obecności J. K., dokonał pomiaru poszczególnych elementów, tj. mierzył szerokość frontów, otwory, sprawdzał użyte akcesoria i okazało się, że zakupione meble są identyczne, jak te które powód przyniósł w celach porównawczych z magazynu. Zawierały także te samą instrukcję montażu (zeznania J. K. k.70 -72, sprawozdanie z wykonanych czynności detektywistycznych z dokumentacją fotograficzną k. 89 – 107, dokumentacja fotograficzna z dnia zakupu k. 655 – 675 akt IVP 13/19, zeznania powoda min. 02:53: 39 – k. 144).

Powyższe dodatkowe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy poczynił na podstawie wskazanych dowodów, w tym zawartych w aktach sprawy IV P13/19. Dowody z przedmiotowych akt Sąd Rejonowy wprowadził, jednakże akt nie załączono, wobec czego Sąd Okręgowy ich zażądał i załączył w poczet materiału dowodowego. W świetle uzupełnionego materiału dowodowego, zeznania powoda o faktycznym wykonywaniu pracy przez pozwanego po zwolnieniu dyscyplinarnym, w konkurencyjnej firmie meblowej (...) w O., nie budzą najmniejszych wątpliwości, co zostało potwierdzone w zeznaniach świadka J. K., a fakt pracy pozwanego został utrwalony na fotografiach oraz w sprawozdaniu z czynności detektywistycznych. Pokrętnie zeznania pozwanego zaprzeczającego tym faktom nie zasługują na wiarę. Nie budzi wątpliwości także fakt pracy pozwanego w firmie (...) w okresie zwolnienia lekarskiego, kiedy to pozwany był jeszcze pracownikiem powoda, co między innymi potwierdza także notatka Policji z wizyty w firmie (...) w dniu 3.04.2019r. Fakt podjęcia przez pozwanego współpracy z firmą (...), gdy pozwany był jeszcze pracownikiem powoda potwierdza e- mail od (...) z 20.03.2017r. z cennikiem, z prośbą o jego udostępnienie „zaufanym” osobom. Z uzupełnionego materiału dowodowego wynika także istotny dla oceny skali działań konkurencyjnych podjętych przez pozwanego, mianowicie fakt udostępnienia przez powoda firmie (...), danych producenta mebli dla powoda, tj. ukraińskiej firmy (...), Do takich wniosków prowadzi ewidentnie umowa nr (...), którą pozwany między innymi wraz ze współnikami (...)zawarł z ukraińską firmą (...), podczas gdy - co niesporne - powoda i (...) wiązała umowy na wyłączną produkcję i sprzedaż mebli dla firmy powoda, a pozwany współpracował z tym producentem w okresie zatrudnienia u powoda. Z faktem zawarcia przedmiotowej umowy wiąże się kolejny, wynikający z zeznań powoda i świadka A. N. (których pozwany nie kwestionował), mianowicie związany z dostawą mebli dla firmy (...) w dniu 26.04.2019r. od w.w. ukraińskiego producenta (...), co wyszło na jaw po mailu urzędu celnego zawiadamiającego powoda o konieczności uregulowania należności celnych za meble

przywiezione z Ukrainy. Wobec tak istotnego dla powoda działania, zagrażającego jego interesom, na wiarę zasługują jego zeznania o udaniu się tego dnia firmy (...) w celu podjęcia obserwacji tira z meblami, w wyniku której powód ustalił, że przebywa tam pozwany i bierze czynny udział w przyjęciu dostawy. W świetle zeznań powoda i pozwanego niesporne jest, że wartość mebli na 1 tirze to kwota rzędu 23000 – 25000 euro, a wartość mebli dostarczonych (...) w dniu 26.04.2019r. to strata dla powoda wynosząca 90000zł. (zeznania powoda), 23000 -24000 euro (zeznania pozwanego). Pozwany w obecnie rozpoznawanej sprawie de facto przyznał fakt złamania warunków umowy o zakazie konkurencji, argumentując nieotrzymaniem od powoda odszkodowania z tej umowy, co w świetle prawomocnego wyroku w sprawie IV P 13/19, krytyki nie wytrzymuje. Fakt dostarczania firmie (...) mebli przez (...) potwierdził także świadek R. – współnik (...), co wynika z ustaleń Sądu rejonowego

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie i jej zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 kpc. jest w pełni uzasadniony. Rację ma apelujący, że Sąd Rejonowy pominął istotne w sprawie fakty, jak i te wynikające z akt sprawy IV P13/19, a rzutujące na właściwą ocenę skali działań pozwanego, naruszających interes powoda. Fakty te wynikają z uzupełniających ustaleń Sądu Okręgowego, przytoczonych powyżej. W ich świetle, w ocenie Sądu Okręgowego, pozwany w sposób przemyślany podejmował działania na rzecz konkurencyjnej firmy meblowej (...), zarówno w okresie gdy był jeszcze pracownikiem powoda (w tym także w czasie pobytu na długotrwałym zwolnieniu lekarskim), jak i po zwolnieniu dyscyplinarnym, a następnie po oficjalnym już zatrudnieniu w firmie (...) od października 2019r. Pozwany miał dostęp do danych technicznych mebli produkowanych dla powoda. Co więcej, jako pracownik powoda miał także dostęp do bazy danych klientów powoda, które udostępnił firmie (...), w tym przede wszystkim dane producenta(...) z Ukrainy, którego – co niesporne- wiązała umowa o wyłączność na produkcję i sprzedaż mebli dla powoda wg. jego projektu. Powód wykorzystał te dane zawierając wraz ze współnikami firmy (...) umowę na wyłączność nr (...) dla firmy (...), w efekcie której w dniu 26.04.2019r. meble wyprodukowane przez (...) zostały przesłane do konkurencyjnej firmy (...) w O.. Wreszcie, udokumentowany, kontrolowany zakup zestawu mebli w (...) w dniu 28.06.2019r. dokonany przez J. K. – detektywa wynajętego przez powoda, ewidentnie wykazał, że Firma (...) de facto sprzedała zestaw, którym dotąd handlował powód. Fakt współpracy z producentem mebli (...), potwierdził także świadek R. – współnik s.c. (...), co wynika z ustaleń Sądu Rejonowego.

Zgodnie z art. 101¹ § 1 kp w zakresie określonym w odrębnej umowie pracownik nie może prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy ani też świadczyć pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność (zakaz konkurencji). W myśl art. 101² § 1 kp, powyższy przepis znajduje odpowiednie zastosowanie, gdy pracodawca i pracownik mający dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, zawierają umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy.

Cytowany przepis art. 101² § 1 k.p nie definiuje pojęcia działalności konkurencyjnej, pozostawiając stronom umowy swobodę w określeniu zakresu przedmiotowego, podmiotowego, czasowego oraz terytorialnego zakazu konkurencji. Konkurencyjną działalnością jest aktywność przejawiana w tym samym lub takim samym zakresie przedmiotowym i skierowana do tego samego kręgu odbiorców, że w rezultacie zakazana może być taka działalność, która narusza interes pracodawcy lub mu zagraża, że konkurencja to rywalizacja, współzawodnictwo między podmiotami lub osobami zainteresowanymi w osiągnięciu tego samego celu, że zajmowanie się interesami konkurencyjnymi jest równoznaczne z działaniem podejmowanym w celach zarobkowych lub udziałem w przedsięwzięciach bądź transakcjach handlowych, których skutki odnoszą się, chociażby częściowo, do tego samego kręgu odbiorców (por. m.in. wyroki z 23.2.1999 r., I PKN 579/98, OSNAPiUS Nr 7/2000, poz. 270, z 8.5.2002 r., I PKN 221/01, OSNP Nr 6/2004, poz. 98 i z 24.9.2003 r., I PK 411/02, OSNP Nr 18/2004, poz. 316),

Najważniejszym i podstawowym kryterium rozstrzygającym o prowadzeniu (lub nieprowadzeniu) działalności konkurencyjnej stanowi bowiem przedmiot działalności przedsiębiorstw – przedsiębiorstwa pracodawcy (byłego pracodawcy) oraz przedsiębiorstwa, w którym aktywność zawodową realizuje pracownik po ustaniu stosunku pracy.

Działalność konkurencyjna występuje zasadniczo wtedy, gdy oba te przedsiębiorstwa zajmują się produkcją takich samych lub zbliżonych (o charakterze substytucyjnym) dóbr i usług (por. wyrok SN. z 4.11.201r., IIPK 108/10). Z taką sytuacją mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie i fakt prowadzenia działań konkurencyjnej przez pozwanego nie budzi wątpliwości, co zresztą zasadnie ocenił Sąd I instancji. Wnioskowania tego nie może zmienić argumentacja pozwanego, iż nie miał zamiaru zawierać umowy z klientami, których dane przeniósł na własnego maila, uznając, iż nie posiada szczególnie cennych, poufnych informacji handlowych. Błędna ocena tego, czy dana osoba rzeczywiście weszła w posiadanie szczególnie ważnych informacji (art. 101²§ 1 k.p.), których ujawnienia mogłyby narazić pracodawcę na szkodę, nie upoważnia do uchylenia się od skutków prawnych dokonanej czynności (por. wyroki S.N. z 13.04.2005r., II PK 258/04 i z 18.04.2007r., I PK 361/06).

Obowiązkiem wynikającym z umowy o zakazie konkurencji (art. 101[1] i art. 101[2] KP) uchybia jedynie taka działalność pracownika, która jest przez niego rzeczywiście prowadzona, adresowana jest do tego samego kręgu odbiorców, choćby częściowo pokrywa się z działalnością pracodawcy i realnie zagraża jego interesom (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2008 r. I PK 27/08). Dla objęcia pracownika zakazem konkurencji, o którym mowa w art. 101² k.p. wystarczy przekonanie pracodawcy, że wykorzystanie pozyskanych informacji mogłyby narazić go na szkodę.

Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, materiał dowodowy potwierdził, że działania pozwanego faktycznie naruszyły interes pracodawcy, bowiem pozwany wszedł w posiadanie istotnych informacji handlowych i je wykorzystał. Skala działań podjętych przez pozwanego, o czym była mowa na wstępie, ma niewątpliwie wpływ na ocenę rozmiaru naruszenia interesu powoda, co przekłada się z kolei na ocenę wysokości kary za naruszenie zakazu konkurencji, co słusznie podnosi apelujący, a czego zaniechał sąd meriti.

Apelujący zarzuca obrazę prawa materialnego tj. art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na niezasadnym przyjęciu w świetle ustalonych okoliczności sprawy, że zastrzeżona kara umowna ponad kwotę 6750zł. zł. nosi znamiona kary rażąco wygórowanej. Powyższy zarzut jest po części trafny.

Zgodnie z treścią art. 484 § 2 KC, istnieje możliwość żądania zmniejszenia kary umownej w dwóch sytuacjach. Miarkowanie kary jest możliwe, po pierwsze, jeżeli zobowiązanie zostało wykonane w znacznej części. Po drugie, jeżeli kara jest rażąco wygórowana. Obie przesłanki miarkowania są równorzędne i rozłączne. Wystarczy wystąpienie jednej z nich aby dłużnik mógł żądać redukcji kary umownej. W orzecznictwie przyjmuje się, że dopuszczalność zastrzeżenia w umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy kary umownej na rzecz byłego pracodawcy w razie niewykonania lub nienależytego wykonania przez byłego pracownika obowiązku powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej musi jednak uwzględniać specyfikę relacji prawnej łączącej byłego pracodawcę z byłym pracownikiem. Oznacza to, że przepisy o karze umownej zawarte w Kodeksie cywilnym mają do klauzuli konkurencyjnej jedynie odpowiednie zastosowanie (art. 483 i 484 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Klauzula konkurencyjna nie jest bowiem umową prawa cywilnego, lecz umową prawa pracy, pozostając w bezpośrednim związku podmiotowym i przedmiotowym ze stosunkiem pracy. Okoliczność ta musi być wzięta pod uwagę przy ocenie możliwej do zaakceptowania wysokości zastrzeżonej kary umownej. Jej wysokość powinna być korygowana zasadami prawa pracy, zwłaszcza ryzyka podmiotu zatrudniającego i ograniczonej odpowiedzialności materialnej pracownika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 r., I PK 528/02).

Powód nie kwestionuje co do zasady dokonanej przez sąd meriti miarkowania wysokości kary umownej, skoro ograniczył jej wysokość do kwoty 50.000zł., to nie podziela poglądu sądu meriti w zakresie w jakim ten stwierdził, że pracodawca w związku z działalnością konkurencyjną pozwanego nie poniósł szkody, ale i jej nie wykazał, co miało wpływ na wysokość przedmiotowej kary. To twierdzenie Sądu I instancji jest błędne. Kary umowne ułatwiają pracodawcy dochodzenie rekompensaty za naruszenie zakazu konkurencji - bez konieczności wykazywania rozmiaru poniesionej szkody, a także wówczas, gdy pracownik złamał zakaz, a pracodawca nie poniósł żadnej szkody. Jednocześnie korzyści wynikające z zastrzeżenia kary umownej (brak konieczności udowadniania przez wierzyciela

szkody i jej rozmiaru) nie powinny być dodatkowo wzmacniane przez rażąco wygórowaną wysokość kary umownej (por. wyrok S.N. z 27 stycznia 2004, I PK 222/03).

Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu Najwyższego, że kara ta powinna w pewnym stopniu odpowiadać wartości szkody możliwej do poniesienia przez pracodawcę wskutek naruszenia zakazu konkurencji . Przy ocenie rażącego wygórowania kary umownej mają znaczenie również okoliczności , które pojawiły się po zawarciu umowy o zakazie konkurencji, jak i rozmiar szkody poniesionej przez pracodawcę i sposób zachowania pracownika związanego zakazem konkurencji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2008r., II PK 127/2007, LEX nr 508335).

W niniejszej sprawie wbrew błędnemu twierdzeniu sądu meriti - powód taką szkodę jednak wykazał , choć nie musiał tego czynić, a jest nią z całą pewnością szkoda z 26.04.2019r., a wynikająca z dostawy dla konkurencyjnej firmy (...) jednego tira mebli od ukraińskiego producenta(...), z którym powoda wiązała umowa o wyłącznej współpracy. Powód oszacował tę szkodę na kwotę 90.000zł. ,wskazując przy tym że wartość mebli na jednym tirze to kwota rzędu 23000 – 25000 euro, co jest zbieżne z zeznaniami pozwanego , określającego tę wartość na 23000 – 24.000euro.

Reasumując , biorąc pod uwagę skalę nagannych, konkurencyjnych działań pozwanego, podjętych zarówno w trakcie zatrudnienia u powoda , jak i po rozwiązaniu stosunku pracy oraz możliwą szkodę jaką powód mógł ponieść wyrażająca się w utracie klientów , a przez to spadku dochodów , jak i tę szkodę którą faktycznie poniósł, w ocenie Sądu Okręgowego kwota 25.000zł. jest odpowiednią rekompensatą należną powodowi za naruszenie zakazu konkurencji przez pozwanego. Sąd Rejonowy ustalając wysokość rekompensaty na poziomie 6750zł., błędnie ograniczył się wyłącznie do porównania wysokości kary zastrzeżonej w umowie dla powoda, do wysokości odszkodowania dla pozwanego, pomijając przy tym istotne fakty świadczące ponad wszelką wątpliwość o przemyślanych i szkodliwych działaniach pozwanego podejmowanych w dłuższej perspektywie czasowej na szkodę powoda . Sąd Okręgowy nie podziela poglądu Sądu Rejonowego, że przy miarkowaniu kary umownej należało uwzględnić trudną sytuację materialną i rodzinną pozwanego . Ten pogląd jest nie do zaakceptowania z tego powodu , że sytuacja rodzinna i majątkowa pozwanego nie ma znaczenia i jak zasadnie podnosi apelujący, mogłaby jedynie stanowić ewentualną podstawę do zastosowania art. 320 k.p.c. Należy jednak zaakcentować , że to pozwany podejmując świadomie działania konkurencyjne , sam naraził rodzinę na niekorzystną dla niej sytuację materialną . Nie do zaakceptowania jest także pogląd Sądu Rejonowego, że „ poszukiwanie innego zatrudnienia niż w firmie (...) prowadzoną przez M. R. (1) , znajomego pozwanego mogło wiązać się z utratą dochodu dla rodziny pozwanego" . Ten pogląd jest sprzeczny z oceną Sądu Rejonowego o złamaniu przez pozwanego zakazu konkurencji. Pozwany natomiast nie miał zakazu i mógł poszukiwać innego zatrudnienia w celu zapewnienia lepszych warunków materialnych rodzinie , ale nie w firmie konkurencyjnej.

Uwzględniając powyższe okoliczności apelacja zasługiwała na uwzględnienie co do kwoty 25000zł., skutkując zmianą zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386§1 kpc. , a w pozostałym zakresie podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach procesu za obie instancje orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 kpc.